

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza,

w sprawie **D.B.**

skazanego z art. 157 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 czerwca 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 lipca 2021 r., sygn. akt VI Ka 183/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu

z dnia 29 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII K 959/20,

1. oddala kasację;

2. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

(TM)

UZASADNIENIE

D.B. został oskarżony o popełnienie trzech czynów: z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; z art. 224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k.; z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia

29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. 2023, poz. 172 ze zm.; dalej: u.p.n.). Przesyłając do Sądu akt oskarżenia prokurator dołączył do niego pismo zatytułowane „oświadczenie”, w którym wskazał następująco: „składając akt oskarżenia przeciwko D.B. o czyn z art. 157 § 1 k.k. i inne, zastrzegam, iż gdyby oskarżony złożył wniosek z art. 387 § 1 k.p.k., sprzeciwiam się jego uwzględnieniu w sytuacji, gdyby wymierzona kara miała być niższa od kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jak również gdyby nie orzeczono wobec wyżej wymienionego środka karnego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej oraz środka kompensacyjnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz A.S.” (k. 206).

Pomimo treści tego pisma, Sąd I instancji uwzględnił wniosek złożony w trybie art. 387 § 1 k.p.k. przez D.B. na rozprawie w dniu 29 grudnia 2020 r. (k. 259-261). W rezultacie, wyrokiem Sądu Rejonowego w Bytomiu z dnia 29 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII K 959/20, D.B. został uznany za winnego czynu z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 1); czynu z art. 224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 2); czynu z art. 62 ust. 1 i 3 u.p.n., za który wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3). Jednostkowe kary pozbawienia wolności połączono, wymierzając karę łączną 2 lat pozbawienia wolności (pkt 4). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 5), obowiązku naprawienia szkody (pkt 6), nawiązki (pkt 7), wynagrodzenia obrońcy z urzędu (pkt 8) i kosztów procesu (pkt 9).

Powyższy wyrok, w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu D.B. kary, zaskarżył prokurator na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 387 § 2 k.p.k. polegającą na wydaniu przez Sąd Rejonowy w Bytomiu wyroku skazującego w trybie art. 387 § 1 k.k. i ukształtowaniu wymiaru kary zasadniczej wbrew pisemnemu sprzeciwowi prokuratora;

2. rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do D.B. kary roku pozbawienia wolności za przypisane mu w punkcie 1 wyroku przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 64 § 1 k.k., co w konsekwencji wpłynęło na wydanie kary łącznej w

wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wnikliwa analiza elementów podmiotowych oraz przedmiotowych czynu zarzucanego oskarżonemu oraz jego warunki i właściwości osobiste wskazują, że orzeczona kara jednostkowa jest nieadekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu i w takim wymiarze nie spełni swych zadań wychowawczych i zapobiegawczych względem oskarżonego i nie przyczyni się do kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu:

- za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 64 § 1 k.k. kary 2 lat pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. kary roku pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 62 ust. 1 i 3 u.p.n. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności;
- orzeczenie kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i utrzymanie w pozostałym zakresie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 23 lipca 2021 r., sygn. akt VI Ka 183/21, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku, w trybie art. 521 § 1 k.p.k., na niekorzyść skazanego, wniósł Prokurator Generalny. Skarżący zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku wnikliwego rozważenia przez Sąd Okręgowy w Katowicach zarzutu podniesionego w apelacji Prokuratora Rejonowego w Bytomiu od wyroku Sądu Rejonowego w Bytomiu, a dotyczącego rażącego naruszenia art. 387 § 2 k.p.k., przy jednoczesnym wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, iż sprzeciw nie może być wniesiony na wypadek ewentualnego złożenia przez oskarżonego wniosku, o którym mowa w art. 387 § 1 k.p.k., co implikuje również wniosek, że w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji”. Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach oraz utrzymanego nim w

mocy wyroku Sądu Rejonowego w Bytomiu i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna.

Prokurator Generalny nie zakwestionował w kasacji stanowiska Sądu odwoławczego, że *de lege lata* sąd nie ma obowiązku przerwania rozprawy czy jej odroczenia w celu poinformowania prokuratora o złożeniu przez oskarżonego wniosku z art. 387 § 1 k.p.k. i umożliwienia mu zgłoszenia sprzeciwu wobec tego wniosku. Stwierdził natomiast, że Sąd Okręgowy rozpoznając apelację prokuratora wniesioną na niekorzyść oskarżonego uczynił to z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i wyraził błędny pogląd prawny, iż wspomnianego sprzeciwu prokurator nie może zgłosić *pro futuro*, niejako „na wszelki wypadek”.

Kasacja jest bezzasadna z dwóch powodów.

Po pierwsze, nie ma racji autor kasacji twierdząc, że Sąd odwoławczy nie sprostął wymogom art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Nie można podzielić stanowiska Prokuratora Generalnego, że Sąd Okręgowy w Katowicach rażąco naruszył przepisy regulujące standard kontroli odwoławczej. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy dokonał wnikliwego rozważenia obu zarzutów apelacji i przedstawił własną wykładnię przepisów regulujących złożenie wniosku o dobrowolne poddanie się karze oraz sprzeciwu pokrzywdzonego i prokuratora wobec tego wniosku, do czego był wręcz zobowiązany treścią art. 8 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy w Katowicach wskazał, że nieobecność prokuratora na rozprawie nie tylko uniemożliwia mu wyrażenie prawnie wiążącego stanowiska w zakresie dobrowolnego poddania się karze, ale także wypowiedzenie się w innych kwestiach, na przykład w przedmiocie wyłączenia jawności rozprawy czy co do decyzji dowodowych. Sąd odwoławczy podkreślił, że nie jest możliwe sprzeciwienie się zdarzeniu procesowemu, które jeszcze nie zaistniało, zaś zaaprobowanie przeciwnej argumentacji mogło prowadzić do absurdów procesowych, gdzie pomimo skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie cała aktywność prokuratora mogłoby się wyrażać we wniesieniu pisma procesowego, w którym z góry, abstrakcyjnie, narzucałby swe stanowisko we wszystkich procesowo

możliwych kwestiach, nie znając jeszcze okoliczności procesowych, które dlań w tym momencie byłyby zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd odwoławczy przedstawił własną wykładnię art. 387 § 2 k.p.k. i należycie uzasadnił swe stanowisko. Sąd ten nie był związany poglądem, wyrażonym przez Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń, na które powołuje się Prokurator Generalny w kasacji. Dodać należy, że cytowany w kasacji fragment orzeczenia Sądu Najwyższego, w którym dopuszczono warunkowe zgłoszenie przez prokuratora sprzeciwu wobec wniosku z art. 387 k.p.k., zawiera pogląd wypowiedziany na marginesie głównych rozważań, niejako *obiter dictum* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., II KS 22/20). Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa może wystąpić jedynie w przypadku, gdy organ stosujący to prawo dokona wykładni ewidentnie błędnej. W przypadku uzasadnionych różnic interpretacyjnych nie sposób uznać, że obraza prawa, jeżeli w ogóle wystąpiła, osiągnęła stopień określany jako "rażący". Przyjęcie przez sąd jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych rezultatów wykładni nie jest - z reguły - rażącym naruszeniem prawa (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2022 r., II KK 435/22, por. także m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16).

Podsumowując, nie można uznać za rażące naruszenie prawa dokonania przez Sąd Okręgowy własnej wykładni przepisów, popartej rzeczową argumentacją. Już tylko z tego powodu kasacja jest niezasadna.

Po drugie, w ocenie Sądu Najwyższego wykładnia przepisów Kodeksu postępowania karnego zawarta w zaskarżonym wyroku, jest prawidłowa. Do jednoznacznych wniosków w tym względzie prowadzi wykładnia językowa art. 387 § 2 k.p.k., skoro, zgodnie z tym przepisem, „uwzględnienie wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwia się temu prokurator”. Prokurator ma zatem prawo oprotestować uwzględnienie już złożonego wniosku o określonej treści. Do tożsamego rezultatu prowadzi zastosowanie wykładni celowościowej. Instytucja przewidziana w art. 387 k.p.k. nie jest uregulowana jako klasyczne porozumienie procesowe zawierane między oskarżonym a prokuratorem, skoro *de lege lata* nie jest wymagana zgoda prokuratora na uwzględnienie wniosku a jedynie brak jego

sprzeciwu (oraz pokrzywdzonego). Złożenie wniosku przez oskarżonego jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na odstąpienie od przeprowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie, przy czym to sąd a nie prokurator jest gwarantem prawidłowego procedowania w przedmiocie wniosku, w związku z czym ma uprawnienie do określenia warunków, pod jakimi ten wniosek uwzględni. Wskazane cechy procedury przewidzianej w art. 387 k.p.k. także potwierdzają, że prokurator został przez ustawodawcę upoważniony jedynie do negatywnego zareagowania na konkretne oświadczenie woli oskarżonego a nie do oprostowania zastosowania instytucji z art. 387 k.p.k. w przyszłości. Dopuszczalność takiego procedowania, jakie postuluje Prokurator Generalny w kasacji, można byłoby rozważać w przypadku ustawowego wymogu wyrażenia przez prokuratora zgody na uwzględnienie przez sąd wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze. *De lege lata* taki wymóg nie jest przewidziany, bowiem nie weszła jeszcze w życie ustawa nowelizująca Kodeks postępowania karnego, mocą której do art. 387 § 2 k.p.k. z dniem 1 października 2023 r. zostanie wprowadzony wymóg zgody prokuratora na uwzględnienie wniosku o dobrowolne poddanie się karze (ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. z 2022 r., poz. 2600).

Wyniki wykładni językowej i celowościowej wspierają także wnioski z przeprowadzenia wykładni systemowej. Istotą sprzeciwu jest sprzeciwienie się, oprostowanie. Ustawodawca jeszcze w kilku sytuacjach na etapie postępowania sądowego wyposażył prokuratora w prawo wyrażenia sprzeciwu wobec określonej decyzji przewodniczącego składu orzekającego lub sądu. We wszystkich tych przypadkach sprzeciw jest przewidziany jako reakcja na zaistniałą sytuację procesową lub złożenie określonego oświadczenia woli przez stronę procesową (np.: art. 12 § 3 k.p.k., uzależniający skuteczność cofnięcia wniosku o ściganie od braku zgłoszenia sprzeciwu przez prokuratora; art. 360 § 2 k.p.k. przewidujący możliwość wniesienia sprzeciwu wobec wyłączenia jawności rozprawy).

Także w doktrynie wskazuje się, że „sprzeciw jest związany z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. Może zatem skutecznie zostać wniesiony tylko po złożeniu przez oskarżonego wniosku. Nie może zatem sprzeciw zostać uznany za skuteczny, a tym samym należy go pominąć, gdyby został złożony wcześniej, tzn.

przed zaistnieniem sytuacji, w której powstaje to uprawnienie, np. w akcie oskarżenia na wypadek niestawiennictwa prokuratora na rozprawę i złożenia przez oskarżonego wniosku o dobrowolne poddanie się karze” (D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Lex/el. 2023, teza 20).

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy warto zauważyć, że w swoim pisemnym oświadczeniu załączonym do aktu oskarżenia prokurator uzależnił uwzględnienie ewentualnego przyszłego wniosku o dobrowolne poddanie się karze od orzeczenia zakazu zbliżania się oskarżonego do pokrzywdzonej oraz zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Tymczasem sama pokrzywdzona, mająca z oskarżonym trójkę dzieci, obecna na rozprawie dnia 29 grudnia 2020 r., nie zgłosiła sprzeciwu wobec wniosku oskarżonego, nie wniosła o orzeczenie zakazu zbliżania się i kontaktowania z nią skazanego, jak również oświadczyła, że nie wnosi o zasądzenie zadośćuczynienia (k. 260). Podobnie pozostali dwaj pokrzywdzeni - funkcjonariusze policji obecni na tej rozprawie – nie zgłosili sprzeciwu wobec wniosku oskarżonego. Zatem stanowisko prokuratora, wyrażone w piśmie załączonym do aktu oskarżenia, mające z pewnością na celu ochronę interesów pokrzywdzonej, mogłoby ulec zmianie w konfrontacji z treścią wniosku oskarżonego oraz oświadczeniami woli pokrzywdzonych złożonymi na rozprawie. Te okoliczności tylko potwierdzają wcześniej wyrażone stanowisko, że **uprawnienie do zgłoszenia sprzeciwu, o którym mowa w art. 387 § 2 k.p.k., prokurator może zrealizować dopiero po złożeniu wniosku o dobrowolne poddanie się karze, w reakcji na konkretną propozycję oskarżonego w zakresie kary, środków karnych czy środków kompensacyjnych, ocenianą także w kontekście oświadczeń pokrzywdzonego i zaistniałych na rozprawie innych okoliczności, w szczególności złożonych przez oskarżonego wyjaśnień.**

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w sentencji postanowienia.

[as]

(TM)

